

Rękopisów nadsyłanych nie zwraca się.

Administracja „CZASU” w Krakowie i urzędy pocztowe. **Miejscowa prasa**: księgarnia S. A. Kryżanowskiego, handel Z. Skalskiego w Sułkieniach, biuro dzienników i ogłoszeń E. Silbersteina Plac Maryacki 1, 9, handel Bajerza przy ul. Grodzkiej, trafik Kukulskiego w Sułkieniach, główna trafikna Rynek 1 ul. św. Jana. — **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmują się za opłatą od miejsca wiersza drobnym drukiem (petit) za pierwszy raz 10 ct., za każdy następny po 5 ct. **Nadane** (na 3 stronie) od miejsca wiersza drukim drobnym po 80 ct. za każdy raz. — **Prenumeratę** przyjmują: we Lwowie Biuro dzienników ul. Karola Ludwika 1.9, Agencja „CZASU” w głównym składzie tytułów Nr II ulicy Trybunałsk. L. 4; w Paryżu wyłącznie p. Adam, Rue des Saints-Pères 81, (poczta 76); w Warszawie czkowski, Gomborzei pod Paryżem, Rue du Chemin de fer 4; w Berlinie pp. Haasenstein & Oglen (także w Hamburgu), W. H. Franke, Hamburg, Monachium i Norymburgu, H. Schalek i Wrocławiu A. Oppelik, R. Mosse, M. Stern, (tylko prenumeratę pp. H. Goldschmidt & C.); w Frankfurtu n. M. G. L. Danbe & C. **W Warszawie** przyjmują ogłoszenia n. Reichmann i Frendler, biuro ogłoszeń przy Senatorskiej.

— Na koni! — rozległ się głos Nowowiejskiego.
Przed samem wsiadaniem wachmistrz zapalił jeszcze ostatnią pochodnią owe wzniezione ręce Tatarskie, poczem oddział ruszył ku Jampolowi, wśród gruzów Raszkowa, wśród nocy i pustki został tylko, na wysokim palu, sam Azya, syn Tuchaj-beya — i świecił długo...

Fryderyk III.

W parlamencie niemieckim odczytał ks. kanclerz następujące orędzie:

„My Fryderyk, z Bożej łaski Cesarz Niemiecki, Król Pruski itd. itd. obwieszczaamy i oznajmiamy niniejszem, co następuje:

Po naszym z dopuszczenia Bożego zgonie Naszego ukochanego Ojca przeszła na Nas wraz z koroną pruską i godnością Cesarza Niemieckiego. Objęliśmy połączone z tą godnością prawa i obowiązki z tem postanowieniem, że należy Nam się niewzruszenie trzymać konstytucyj Rzeszy i ją zachowywać, oraz że należy Nam sumiennie przestrzegać i zachowywać zagwarantowane konstytucyją prawa poszczególnych państw związkowych i parlamentu.

Przekonani o wysokim zadaniu, jakie wraz z godnością cesarską przejęliśmy, pospół z sprzymierzonymi z Nami książętami i wolnymi miastami, przy współdziałaniu parlamentu, jaki mu konstytucja zakreśla, staraliśmy się ustawicznie będzie, za przykładem Naszego nigdy niezapomnianego Ojca, o obronę w ojczyźnie Naszej prawa i sprawiedliwości, wolności i porządku, o zachowanie godności Państwa, o utrzymanie tak na zewnątrz, jak i na wewnątrz pokoju i o popieranie dobrobytu narodu.

Jednoznaczność, z jaką parlament przystał na projekta rządów związkowych, dotyczące wzmożenia ojczystej siły zbrojnej, mającej na oku zabezpieczenie Państwa, rozradowała i wzmacniała J. Cesarza. Mość jeszcze w ostatnich dniach jego życia. Nie było mu już danem wypowiedzieć parlamentowi za to uchwale swego cesarskiego podziękowania. Tem bardziej czujemy My potrzebę przesłania parlamentowi tej po spoczywającym w Bogu cesarskim ojcem spuszczony, wyrażając zarazem temu ciału prawodawczemu nasze uznanie za nową przy tej sposobności wyrażoną uległość patriotyczną.

Polegając na tej uległości i na stwierdzonej miłości Ojczyzny całego narodu i jego reprezentantów, składamy przyszłości Państwa w ręce Boga.

Dan w Charlottenburgu dnia 15 marca 1888 r. (L. S.)

Fryderyk.

v. Bismarck.

Po odczytaniu orędzia zażądał marszałek Wiedla z Piesdoffa od parlamentu upoważnienia do wypracowania stosownej odpowiedzi na orędzie cesarskie.

W końcu poprosił ks. Bismarck, ażeby wystosować raczył pisma dziękczynne do tych parlamentów zagranicznych, które z powodu śmierci cesarza Wilhelma wyraziły parlamentowi niemieckiemu współczucie swoje.

Ks. Bismarck odpowiedział w dłuższej przemowie, w której jeszcze raz rozbił i podał za usługi zmarłego cesarza, że chętnie spełni prośbę parlamentu, poczem marszałek odczytał posiedzenie.

Parlament i obie Izby sejmu pruskiego uchwaliły bez rozpraw i jednogłośnie adres do tronu. Adres ten brzmi:

„Wasza cesarska i królewska Mość przesłała sejmowi pruskiemu najwyższe orędzie tej treści, iż stan zdrowia W. C. Mości nie pozwala obecnie spełnić postanowienia, określonego artykułem 54 konstytucji, że jednak W. C. Mość czuje potrzebę swoje stanowisko względem przepisów państwowych określić bez zwłoki wobec reprezentaty narodu. Równocześnie ślubował W. C. Mość do trzymać silnie i niezłomnie konstytucji królestwa (względnie cesarstwa) i rządzić zgodnie z nią i z ustawami.

„Dziękujemy najpokorniej W. C. Mości za to oznajmienie i prosimy Boga, by dał W. C. Mości zdrowie i dozwolił na błogosławione rządy.

Naród pruski (względnie niemiecki) oplakuje wspólnie z W. C. Mością skon swego umiłowanego, w Bogu spoczywającego cesarza i króla, odziewa całkiem boleść syna z powodu śmierci ojca, którego synowie Prus przywykli czcić także, jak swego ojca. W sercu pruskiego ludu jest niezatartym piętnem wyryta pamięć tego króla, twórcy niemieckiego państwa, które stało się przystanią pokojowego rozwoju dla całej Europy, obrońcy szczęścia i dobrobytu ojczyzny, której pomyślność była nieustannym celem jego pełnych chwały rządów.

W. C. Mość jesteś dzieckiem miłości i czi, jakie naród cały żywi dla s. p. cesarza i króla. Serca ludu zwracają się z zaufaniem do W. C. Mości, tak, jak zwracali się już do W. C. Mości, jako cesarstwa niemieckiego państwa i Prus. Przybył W. C. Mość do swego wiernego ludu z właściwym Hohenzollernom poczuciem obowiązku. Niechaj Bóg w swej łasce najwyższej udzieli W. C. Mości siły do dzierżawienia berla w ten sposób, w jaki serce W. C. Mości pragnie i postanawia.

Naród pruski zawdzięcza swą polityczną potęgę dzielnemu kierownictwu Hohenzollernów i stoi z niezachwianą wiernością i radosnym posłuszeństwem przy W. C. Mości.

Z Berlina donoszą: Wbrew doniesieniu dzienników, jakoby zamierzona była u Cesarza nowa operacja w celu oddalenia obumarłych chrząstek, może *National Ztg* na zasadzie autentycznych informacji stwierdzić, iż o takiej operacji lekarze ordynujący nigdy nie myśleli.

Na posiedzeniu reprezentantów miasta odczytano wczoraj pismo dziękczynne cesarowej-matki, poczem omawiano postępowanie policyj w dniach od śmierci do pogrzebu cesarza Wilhelma. W tych dniach pozamykała policja całe dzielnice miasta. Ulicę pod Lipami zamknięto tak, iż ostatecznie policja sama musiała sprowadzać publiczność, aby ulica nie wyglądała zupełnie pusto.

Nordd. Allg. Ztg donosi na wybitnym miejscu, iż wiadomość *Kreuz Ztg* o zamierzonym zmianie w komedii korpusu gwardyi i o przywróceniu posady głównemu komendującemu generała w Marchii, jest zupełnie bezasadna. *National Ztg* porusza myśl wystawienia cesarowi Wilhelmowi pomnika w Berlinie, a mianowicie bądź na placu paryskim, bądź na placu opery. Cesarz Fryderyk zajmuje się podobno tym projektem. *Berliner Tageblatt* proponuje, aby dzień urodzin cesarza Wilhelma (22 marca) uczynić dniem pokuty i modlitwy.

Rozmaitości Polityczne.

Figaro podaje pod tytułem: „Le Vatican et la Russie“ następującą wiadomość:

Watykan otrzymał z Wiednia propozycję rosyjskie, mające ustanowić *modus vivendi* i uregulować stosunki obu państw.

Papież zwołał natychmiast nadzwyczajną komisję kardynalską kongregację spraw kościelnych i przedłożył jej owe komunikacje. Ośmiu kardynałów było obecnych, między nimi kardynałowie: Rampolla, Schiaffino, Ledóchowski, Monaco della Valetta i Paracchi. Z powodu ważności sprawy Papież przysłał do komisji dwóch sekretarzy: Mgr Agliardi i Mgr Vecchia. Mgr Agliardi składał raport. Dokument wtedy dopiero będzie znany, gdy Papież poweźmie decyzję.

Układy toczyły się w przedmiocie trzech następujących punktów:

1. Przywrócenie punktualne i całkowite konkordatu z r. 1883.

Z tego powodu żadna nie powstała trudność, gdyż Rosya oświadczyła, że gotowa jest wprowadzić w życie akt podpisany w r. 1883 przez p. Giera i kardynała Jacobiniego.

2. Kwestya języka rosyjskiego. Tu był punkt delikatny. Rosya żąda w istocie, aby podczas aktów obrządku katolicy przyjęli język rosyjski. Polacy katolicy sprzeciwiają się temu, mówiąc, że kwestya religijna jest solidarna z kwestyą polityczną, i że nie można ich rozłączać, nie rzucając Kościoła w Polsce na pastwę ryfakacji. W r. 1883 Watykan żądał i otrzymał, że kwestya ta wyłączona była z układów. Tym razem uczyniono sobie wzajemne concessy, dozwalać dojeżdż do porozumienia, nie łamiąc całego prawa i nie przesadzając o przyszłości.

3. Przywrócenie stosunków urzędowych. Wziętym tu jest za typ *modus vivendi*, przyjęty przez Prusy: minister uwierzyteliłony przez cara przy Watykanie, lecz bez nuncjusza w Petersburgu. Rosya odmówiła tej koncesji w r. 1883, lecz zdecydowała się na to, przekonawszy się o dokonywanym postępie w Bałkanach przez Austryę, wyszukującą przeciw państwu rosyjskiemu ucieczki katolickiej.

Do *Polit. Corr.* donoszą: Z Wiednia: Cesarz przyjmował na osobnej audyencji prezesa gabinetu serbskiego Gruica, który wracał z Berlina, gdzie na pogrzebie cesarza Wilhelma zastępował króla Milana, przybył przedwczoraj do Wiednia. Po audyencji u cesarza odwiedził Gruic hr. Kalnokiego i rozmawiał z nim czas dłuższy.

Posel rosyjski ks. Łobanow uda się, jak zwykły czynić co roku o tym czasie, na urlop do Petersburga.

Z Konstantynopola: Drummond Wolff, znany z pełnomocnictwa swego w Egipcie, a przeznaczony obecnie na posła w Teheranie, przybył w przejeździe d. 16go b. m. do Konstantynopola i miał na drugi dzień posłuchanie u sultana. Z Rzymu: Crispi przesłał okólnik do wszystkich prefektów z poleceniem, aby mu zdali sprawę szczegółową o wszelkich owacych na cześć Ojca św. w czasie jubileuszu urządzonej. Utrzymują, że p. Crispi chce użyć materiały tego w razie potrzeby za dowód, że pod opieką praw gwarantujących państwo znajduje we Włoszech dostateczną opiekę i zupełną swobodę.

Z Belgradu: Przygotowana już ustawa o reorganizacji armii dzieli ostatnią na armię czynną i na armię ludową, dzielącą się znow na dwa powołania w znaczeniu obrony krajowej. Przez reorganizację tę zyska armia na sile w czasie wojny, na umniejszeniu kosztów w czasie pokoju. Organ stronnictwa, będącego obecnie u steru rządu, *Objek*, powstaje na Bank narodowy, który, zdaniem jego, nie dość wspiera handel wywozowy Serbii.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 22 marca.

— Stan zdrowia JE. X. biskupa krakowskiego Dunajewskiego jest już tak dobrym, że ukochany nasz pasterz może wyjechać na spacer. Jutro JE. X. Biskup weźmie udział w ogólnym dorocznym zebraniu członków Towarzystwa opieki szpitalnej, które to, tak wysoce humanitarnej instytucji, jest protektorem. W zbliżającym się zaś Wielkim tygodniu pragnie JE. X. Biskup dokonać święcenia Olejów św.

— Ogólne doroczne zebranie członków Towarzystwa opieki szpitalnej dla dzieci w Krakowie odbędzie się jutro w piątek d. 23 b. m. o godz. 5 tej po południu w pałacu biskupim w mieszkaniu JE. X. biskupa krakowskiego, Dunajewskiego. Na posiedzenie to zaprasza członków przewodniczącego komitetu księżna Marcelina Czartoryska.

— Konkurs na probostwo św. Mikołaja w Krakowie rozpisal konsystorz jenerálny krakowski. Konkurs trwa po dzień 30 kwietnia b. r.

— Dalszy wykaz skladek na dotkniętych powodzią: Paris Maurizio 5 złr., Jan Maurizio 5 złr., ks. Roman Sanguszko 10 złr., Olimpia Jankowska 5 złr., Juliusz Mens 2 złr., Redakcja *Czasu* ze skladek 455 złr. 76 cent. Dotąd nadesłała Redakcja *Czasu* ze skladek 920 złr. 77 cent. i 3 ruble.

— Straszna klęska powodzi tysiące rodzin pozabawiła chleba i mienia; wieści rozdzierające serce dochodzą znan Sann i Wisły! Mieszkańcy Krakowa zawsze całym sercem idą w pomoc nieszczęśliwym rodakom, zatem i zbytecznym byłoby nawoływanie i zapraszanie, kiedy ludzie dobrej woli chcą pomóc chociaż w części tak strasznie zniszczonemu, urządzając w ujeżdżalni nowej w ulicy Zwierzynieckiej w niedzielę d. 25go b. m. o godzinie 3ej po południu koncert na korzyść tych nieszczęśliwych.

Niedzielną koncert świetnie się zapowiada. Obliczone, że wygodnie pomieści się tam może do trzech tysięcy osób. Wszyscy też chętnie pospieszają z ulatwieniami, by się tylko przyczynić do uświetnienia koncertu. Wojskowskie ustaty ujeżdżalni już dniem przed, by móc porobić potrzebne przygotowania, których będzie niemało, trzeba bowiem budować estradę dla dwóch orkiestr wojskowych i chórów Towarzystwa, ustawie i numerować stolki, które p. Rehman ze swego ogrodu łaskawie udzielił, a przedewszystkiem całą ujeżdżalnię wprzód przewalować, do czego użyty będzie miejski walec parowy. Grać na fortepianie przyrzeka panna Lorenzowicz: Paderewskiego Menueta, Chopina Preludium i wale Morzkowskiego.

Próba chóralna odbędzie się jutro t. j. w piątek w sali Towarzystwa muzycznego o godzinie 6ej wieczorem. Bilety już są do nabycia w księgarni Krzyżanowskiego.

Zdaje się, że wśród tej klęski strasznej wszystkie na inne cele urządzone przedstawienia i koncerty nie powinny mieć miejsca.

— Dr Leon Kopff, b. asystent Uniw. Jag., został zamianowany lekarzem rządowym w zdrojowisku w Krynie.

— Dr Jan Malec, kandydat adwokacki w Krakowie, wpisany został na listę obrońców w sprawach karnych.

— Ważne Zgromadzenie Stowarzyszenia Czytelników starożytnej młodzieży handlowej odbędzie się d. 25 b. m. w niedzielę o godz. 3 po południu w lokalu Czytelników przy ul. Grodzkiej L. 50. Zgromadzenie, zapowiedziane poprzednio, nie mogło przyjść do skutku dla braku wymaganego statutu kompletu.

— Rampa kolejowa przy ulicy Lubiez jest nader niedostatecznie oświetlona dwiema czy trzema naftowymi latarniami. Pomijając niewygodę, że przy niedostatecznym bruku w tem miejscu, wieczorem brnąć trzeba przez kałużę błota, słabe oświetlenie łatwo stać się może przyczyną nieszczęścia, nie już od podzięgu, ale od powodów przebiegających rampy, bo usuwając się z przed takowych, łatwo w ciemności potknąć się między szynami i dostać pod koła. Ponieważ rury gazowe znajdują się w ulicy Lubiez, przedsiębiorstwo kolejowe nie powinnoby skąpić wydatku na kilka lamp gazowych, dostatecznie oświetlających tę krakowską Scyllę i Charybde.

— Z powiatu Dąbrowskiego 21 marca. Chociaż Wisła i Dunajec tego roku w naszych stronach szkód znacznych nie rzuciły, bo zatopiły tylko grunta przed wałami ochronnymi położone, toć nagłym roztopem śniegów wezbrała rzeka Bren i jej dopływy zalały przestrzeń około 20,000 morgów wynoszącą.

Wszystko, Zabrze, Dąbrowica, Suchy grunt, Brzozówka, Radwan, Skrzynka, Ćwików, Adamierz, Dąbrówki i Pilcza goryska są prawie całkiem zalane, a Wólka medzeczowska, Dąbrowki brenskie, Olesno, Wielopie, Śmigorów, Lubasz, Radogisz i Słupiec, gdzie dla upustu wód wał wylany znow rozkopie, trzeba, są częściowo zalewem dotknięte. Powódź byłaby jeszcze rozleglejsza, gdyby wody Nowego Brnia nie przedarły były wału dzielącego je od dawnego odpływu, Starym Brniem zwanego.

Trudno pojąć, dlaczego przy zamierzonej, a po części rozpoczętej regulacji tych dzikich wód, plany nie łączą odpływów starego i nowego Brnia w jeden system, lecz izolują ten ostatni odpływ z niewątpliwą szkodą powiatu dąbrowskiego. Od 18 lat, odkąd zasypało stare koryto Brnia wałem pod Dąbrowką i odkąd zmusza się ściek wód z 27 ml kwadratów, by się pod kątem prostym wtłoczył w sztucznie wybrane i zbyt wąskie koryto, nowym Brniem zwane, ponawiają się ciągle na tak wielką skalę powodzi w naszych stronach.

Posiewy jesienne i ziemniaki w kopcach w zatopionych wsiach są niewątpliwie zniszczone, a budynki w wielu miejscach uszkodzone.

— Dar. Cesarz udzielił z swej prywatnej szkatułki gminie Steniatyn, w powiecie sokalskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 złr.

— Cieszyń 20 marca. (H. G.) Ku uczczeniu pamięci nestora pisarzy polskich J. I. Kraszewskiego odbył się i u nas w rocznicę pierwszą śmierci t. j. dnia 19 b. m. w sali Czytelników hotelu narodowego pod „złotym wółem“ w Cieszynie wieczerok towarzyski. Program wprawdzie nader skromny (bo obejmujący zaledwo tylko cztery numery) nie zapowiadał wiele, przeszedł on jednakże oczekiwania wszystkich słuchaczy, gdyż był wykonany nader starannie. Wieczerok rozpoczął się grą na fortepianie p. C., która posiadała talent i należała wprawę, za co też publiczność nie szczępliła jej oklasków.

Z kolei nastąpił odczyt Dra D., który skreślił biografię nieznajomego w pracach swoich powieści pisarza obywatela, wspominając o kolejkach, jakie w życiu przechodził, o zaszczytach doznanych podczas obchodu uroczystości jubileuszowej w Krakowie t. j. jego pięćdziesięcioletniej działalności literackiej, a w końcu o nieszczęściu, jakie go pod koniec życia tak strasznie dotknęło.

Odczyt dobrze zrobił wrażenie na słuchaczach, którzy rzęśliście oklaskami swoje zadowolenie okazali. Potem nastąpiła gra na cytrze p. H., a w końcu gra na fortepianie p. H., którą wszyscy podziwiali.

Na tem skończył się wieczerok o godzinie 10 wieczór, który pozostawił po sobie nader miłe wspomnienie.

Deklamacje i śpiewy pozaprogramowe trwały do godz. 12 w nocy.

— Z Wiednia. Hr. Ludwikowie Wodziecy zaniechał zapewne będą musieli zamierzonej podróży do Rzymu, z powodu zastąpienia starszego ich syna.

— Ks. Antoniowie Radziwiłłowie, jak się dowiadujemy, pomimo zmiany tronu, pozostać mają nadal w Berlinie.

— Z Paryża. Wobec licznie zebranej publiczności polskiej odbyło się w zeszły czwartek w Paryżu w kościele Wniebowzięcia żalobne nabożeństwo za duszę s. p. kardynała Czaickiego. Wielka msza odprawiona była przez przełożonego XX. Zmartwychwstań, O. Witkowskiego, z towarzyszeniem śpiewów i orkiestry. Szkoła chópców z Batignolles i paniątek z Hotelu Lambert były na mszy, żeby uczcić się cześć narodowe sławy i zasługi.

Za spokój duszy s. p. Antoniego Syroczyńskiego, zmarłego w własnym majątku w okolicach Czernieci, w Galicji, odbyło się w Paryżu w sobotę żalobne nabożeństwo w kościele Wniebowzięcia. Inna msza s. odbyła się we środę w kaplicy św. Kazimierza w Juvisy.

— Wenecki dziennik *La Venezia* donosi o tragicznym zgonie zamieszkałego oddawa na Lagunie p. Bolesława Świętozłotkiego, który życie sobie odebrał wystrzałem z myśliwskiej strzelby. Pogrzeb jego odbył się w kościele Santa Maria del Giglio w przytomności licznych przyjaźni i deputacji różnych stowarzyszeń, a mianowicie patriotycznego „Dol Bucinot“, którego chorągiew osłonięta była krepą. Powód samobójstwa niewiadomy. Świętozłotki był emigrantem z r. 1863. W roku tym sformował na Białorusi własnym kosztem oddział powstańczy. Oddział ten w niedługim czasie został rozbity — Świętozłotki uszedł za granicę. Obszerne jego dobra rząd rosyjski skonfiskował. Z skonfiskowanego majątku pozostał p. S. jeden folwark, zapisany na imię żony jego, który nieboszczyk oddał córce, wysyłając za nią za Konstantego Prozora z Ostroład na Polesiu, pana milionowej fortuny. Fortuna ta doszła do ruiny; licytowano jeden majątek po drugim, a w styczniu sprzedano resztę. Zdaje się, że tego ciosu nieboszczyk przeżył nie mógł.

— Wysyłka podarku z przeszkodami. Rząd marokański zamierza podobno budować kolej w swym kraju. Aby więc Maroko obczuć z przemysłem belgijskim i pozyskać zamówienie na dostawę szyn, lo komoty i wozów, postanowił król Belgów posłać sultanowi marokańskiemu podarek, składający się z miniaturowego pociągu. Z końcem listopada wyruszyło z Brukseli poselstwo belgijskie, na którego czele stał baron Whetnal, mający w swym orszaku inżynierów, monterów, maszynistów itd. Wszyscy przybyli szczęśliwie do Tangeru, gdzie spodziewali się zastać eskortę, jaką sultan, uradowany obietnicą podarku, miał

po nich przysłać, ale — napróżno. W końcu zdecydowali się wysłać trzech Europejczyków z karawaną w głąb kraju, aby powiadał w ten sposób wiadomość, czy drogi są bezpieczne, a ewentualnie, aby wysyłkę przyrzeczonej eskorty przypiszyć. Karawana ruszyła, ale wskutek deszczów mogła posuwać się tylko o milę dziennie, na każdym bowiem kroku spotykała wezbrane strumyki. Na czem poselstwo to się skończyło, dotąd niewiadomo, tak samo, jak to, co się stało powodem dziwnej obojętności sultana na oczekiwany podarek. Kolej owa miała być wybudowaną w ogrodzie sultanskim.

Repertuar teatru krakowskiego.

W sobotę 24go: Po raz drugi: *Ksiądz proboszcz* (L'Abbé Constantin), komedia w 3 aktach pp. Halevy, Cremieux i Decourcelle.

W niedzielę 25go: Po południu, po raz pierwszy: *Morderstwo na Kazimierzu*, krotoczwila w 1 akcie; *Chrapanie z rozkazem*, krotoczwila w 1 akcie; *Przed śniadaniem*, komedycja w 1 akcie, Jana Al. hr. Fredry, syna; *Żyd w becze*, krotoczwila w 1 akcie ze śpiewami.

Wieczorem po raz trzeci: *Ksiądz proboszcz* (L'Abbé Constantin), komedia w 3 aktach pp. Halevy, Cremieux i Decourcelle.

Groby królewskie i skarbiec w katedrze na Wawelu swiędzą można w dni powszednie o godzinie 10ej, w niedzielę i święta o godzinie 12ej.

Groby zasłużonych (w krypcie na Skałce), Grób Skargi (u św. Piotra), oraz Skarbiec kościoła N. P. Maryi, oglądać można w chwilach wolnych od nabożeństwa za zgłoszeniem się do zakrystyi.

Wystawa nieustająca Zjednoczonego Towarzystwa Przyjaźni Sztuk Pięknych w Sukienicach otwarta codziennie od godziny 11ej do 4ej późno po południu. Wstęp w niedzielę 15 cent., w dni powszednie 30 centów.

Muzeum Narodowe (w Sukienicach) otwarte jest codziennie od godziny 11ej do 3ej popołudniu z wyjątkiem poniedziałków, za opłatą wejścia 20 cent. w dzień zwykły, w niedzielę i święta po 10 cent. od osoby.

Muzeum XX. Czartoryskich otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od 10—2, o ile w te dni nie przypadają święta.

Gabinet Archeologiczny Uniwersytetu Jagielloń. przeniesiony świeżo do Collegium novum zwiedzać można codziennie od godziny 12—1ej, prócz niedziel, świąt i ferij uniwersyteckich, bezpłatnie.

Gabinet Geologiczny Uniw. Jagiell. w Collegium physicom przy ulicy św. Anny na I piętrze otwarty w każdą sobotę od godziny 10—2 w południe.

Muzeum Techniczno-Przemysłowe w gmachu Franciszkańskim otwarte codziennie od godziny 10ej do 6ej. — Wstęp 20 ct. od osoby. W niedzielę od 10ej do 2ej bezpłatnie.

— Dnia 21go marca dość pogodnie, po południu trochę deszczu; term. od 1-0 doszedł do 12-8 C. Barometr opada; o godzinie 7ej rano d. 22go stan jego był 742.7 milim., term. 3-4 C. — Wiatr wschodni.

— W piątek d. 23go marca: 7 boleści Najśw. Maryi P., s. Wiktor.

Ruch umysłowy i artystyczny.

(ch) Odczyt prof. K. Morawskiego „O Ptakach Arystofanesa“ nie zgromadził licznej publiczności skutkiem fatalnej pomyłki druk w naszym wczorajszym ogłoszeniu, gdzie zapowiedziano odczyt na 4-tą, zamiast na 3-cią godzinę, jak było na afiszach. Oczekiw słuchaczy przybyła o trzeciej, reszta nadciągająca o 4-tej, aby już tylko koniec zajmującego odczytu wysłuchać.

Zanim do właściwego tematu, do „Ptaków“ Arystofanesa przystąpił, prelegent skreślił wprzód w nader żywy i barwny sposób to historyczne, wyprzedzające ową komedię Arystofanesa. Po pierwszym dziesięcioleciu wojny peloponeskiej, kiedy objawia się wśród społeczeństwa ateńskiego silne dążenie do pokoju i korzystania z wszelkich jego wygód, Arystofanes wystawia komedię swą p. t. „Pokoł“. Ale o spokojności na scenie marzyć było można od czasu, kiedy Alcibiades podniósł nad mołochem ateńskim swą piękną, a zarazem ambitną głowę. Charakter Alcibiadesa skreślił prof. M. krótkimi, ale bardzo silnymi rysami. Cały zamęt w Atenach przed i w czasie wyprawy sytylijskiej z r. 415, cudaczny proces o ścięcie głów Hermesa i wrażenia po klęsce sytylijskiej opowiedziane były z olśniewającym dowcipem i żywymi wieli bytnymi porównaniami, zacierpietami z dzieł nowszych. Kiedy tak społeczeństwo ateńskie, po niedużej wyprawie sytylijskiej, po niespełnieniu najśmielszych rojeń popadło w wielką apatyę, kiedy wszystko do powszedniości zeszło, wystąpił r. 414 Arystofanes ze swymi „Ptakami“. Chciał on zbiedzono społeczeństwo oderwać od chwili od szarej prozy życia i wnieść w kraj ideału. To było głównym celem komedii, jakkolwiek zaprzeczają się nie da, że są w niej satyryczne aluzje do niedużej wyprawy sytylijskiej. W tym awanturkowym projekcie do założenia państwa ptaków jest zapewne satyra na ambitne plany zdobycia Sytylii, Italii i Kartaginy, ale obok tego jest wyraźna tęsknota za krainą idealną, za „przybytkami ludności szczęśliwej.“

W tej wież w świat cudowny wiecznego szczęścia jest, zdaniem prelegenta, coś tragicznego. Kryje się tu wiara już w podaniach mitycznych o jakimś wieku złotym, później w idealnym pojęciu o kraju Indów, w wierzeniach świata romańskiego w jakimś *pays de Cocagne*, w germańskim Schlaraffenland. Nawet poważny Anglik snuł fantastyczny ustrój państwa „Utopii.“ W taki to ułudny, lepszy kraj chciał też przezeń Ateńczyków Arystofanes swymi „Ptakami.“ Prelegent uwidocznił wielką wartość symboliczną ptaków w świecie hellenickim, opowiedział następnie treść komedii Arystofanesa. Kilka ustępów, a szczególnie obudzenie słowika, przytoczone w przekładzie, wywołało prawdziwy żal, że odczytu swego nie ubarwił prelegent licznymi cytatai Arystofanesa, tak mało znanego szerszej publiczności.

Zapytawszy się w końcu, jaki ma być morał tej komedii, doszedł prelegent do wniosku, że morał ten leży w utworze samym, który sam przez się podnosi i zagrewa. Są dzieła, które nie potrzebują wyraźnej sentencji moralnej, a mimo to działają uczuciowo. Któż pyta o morał symfonii pastoralnej Beethovena, a jednak wpływu jej moralnego nikt nie zaprzeczy, jak go nikt nie odmówi „Ptakom“ Arystofanesa. Zarzut bójki o obłokach jest niesprawiedliwy. Ludzkość potrzebuje od czasu do czasu „uskrzydlenia dobrem słowem“, potrzebuje słonecznych, jasnych chwil wytężenia po trudach życia, których nie brak nikomu i nigdzie.

Zebrała publiczność łuczniemi oklaskami wyraziła swą wdzięczność dla prelegenta, który rozrucił przed nią takie mnóstwo poglądów świeżych i w najwyższym stopniu interesujących. Ci, których złożyli chochlik drukarski pozabawił wielkiej przyjemności słuchania prelegenta, niech się pocieszą tem, że odczyt ten wyjdzie zapewne niebawem z druku.

(S. Z.) Pieśni i legendy dziejowe dla młodego wieku przez Podolanek, II, Św. Stanisław. Kraków 1888 r., w 8ce, str. 92.

Nową wiązaną pieśni o drugim Patronie Polski św. Stanisławie obdarza Podolanka (panna Marya Sandoz) nie tylko wielkocianymi, ale i poważniejszymi czytelników grona. Jak do napisania „Pieśni o św. Wojciechu“ zabrała się autorka po sumiennych poszukiwaniach na miejscu opowiadań ludowych i legend i po studiach historycznych, tak zanim niniejsze pieśni o św. Stanisławie wypiewała, zwidziała pilnie wszystkie miejscowości krajowe, pobytom tego biskupa-męczennika poświęcone, zaglądała też często do Długosza i innych historyografów naszych. Cel pracy opowiada Pieśń wstępna:

„I gdy rocznicę Twa osiemsetletnia Złotok przeniesienia w katedralne progi Uroczystości wspaniałe uświetnią, Ja Tobie spletać wianuszek ubogi Z kwiatów Twych wspomnień, na rodzinnej niwie Nieraz gdzieś w cieniu szukanych troskiliwie“

Pieśni jest 22; cztery pierwsze oraz 7 i 8 opiewają dziecięce i młodzieńcze lata Stanisława; dalsze od 5—7, od 9—16 opiewają pamiętki, do których legendy o Stanisławie, jako biskupie, apostołe i męczenniku przywiązane; sześć ostatnich pieśni obejmuje wątek historyczny.

Wystawa paryska. Kancelarya Tow. Przyj. Sztuk pięknych odebrała wczoraj od francuskiego Ministerium oświaty i Sztuk pięknych w Paryżu regulamin, dotyczący pierwszego działu Wystawy powszechnej 1889 r., czyli działu Sztuk pięknych.

Według tego regulaminu, międzynarodowa wystawa Sztuki otwarta zostanie w Paryżu d. 5go maja 1889 r., a trwać będzie do 31 października tego samego roku. Kwalifikują się na nią dzieła tak francuskie, jakoteż i obcych artystów od d. 1ajaja 1878 r. wykonane, a wchodzące w zakres malarstwa, rysunku, rzeźby, architektury, sztuki litografii.

Oprócz działu, zarezerwowanego dla Francji, będą miały wszystkie kraje reprezentowane na Wystawie przez tak zwane komisaryaty jeneralne (*Commissariats généraux*) lub też przez komitety narodowe (*Comités Nationaux*), osobne dla każdego z tych krajów oddziały. Każdy z komitetów zaś winien do 1 kwietnia b. r. wyznaczyć osobnego delegata, który w jego imieniu znieść się ma bezpośrednio z Ministerium oświaty w kwestiach dotyczących wymiarów przestrzeni, sposobu instalacji, odbioru i zwrotu nadesłanych przedmiotów. Wobec krótkości terminu wysłana została tego samego dnia do Cypryana Godebskiego odezwa z zapytaniem, czyby jako stałe zamieszkały w Paryżu i mający tam najrozszerzniejsze w świecie artystycznym i urzędowym stosunki, nie zechciał przyjąć na siebie obowiązków delegata Zjednoczonego Towarzystwa Sztuk Pięknych.

Gospodarstwo handel i przemysł.

Donoszą z Wiednia: Dwudziestu delegatów Rad powiatowych i oddziałów gosp., ukonstytuowawszy się pod przewodnictwem Jana Viviena i kanonika Szeparowicza, uchwaliło prosić na zasadzie uchwał sejmowych i

Podziękowanie.

W nieutulonym żalu pogrążona rodzina, wyraża najserdeczniejsze „Bóg zapłać” Wielebnym Księżom Dobrodziejom i OO. Bernardynom i Reformatom za łaskawe odprowadzenie zwłok ukochanego naszego Ojca i Dziada **Rajmunda Nałęcz Starcewskiego** na miejsce wiecznego spoczynku. — Oraz wszystkim Znajomym i Przyjaciółom zmarłego, za okazane współczucie w ciężkim naszym smutku i oddanie ostatniej posługi zmarłemu. składamy na tem miejscem serdeczne podziękowanie. (699)

Kraków, dnia 21 marca 1888 r.

Rodzina Starcewskich.

Gospodyni znająca się dobrze na gospodarstwie wiejskiem oraz prowadzeniu kuchni, spiżarni i całego domu, poszukuje posady. Wiadomość u p. **Kajzerowej** przy ul. Floryańskiej L. 7. (711-1-3)

Wilhelm Fenz

W KRAKOWIE

potrzebuje **SUBJEKTA** do swego magazynu tapet, parfumerij, zabawek, towarów galanteryjnych norymberskich i drobiazgowych, przeważnie do ekspedycji. (698-1-3)



(620-1-50)

Mieszkanie

składające się z 6 pokoi z przedpokojem i kuchnią, jest do wynajęcia w domu pod L. 9 przy ulicy św. Marka.

Wynajęte być mogą 4 pokoje z kuchnią i przedpokojem osobno i 2 pokoje na kawalerskie mieszkanie. (668-3-3)

Oedenburg. wina węgierskie

na składzie u **Antoniogo Schulza** przy ulicy Krupniczej pod Nr. 17, poleca Szanownej Publiczności

białe wina w butelkach po 41, 60, 70 c., zlr. 1, 1.20, czerwone wina w butelkach po 51, 60 c. i po 1 zlr. Na beczki znacznie taniej. — Skrzynki i opakowanie liczy się po cenie kosztów. (669-4-10)

PRAWDZIWE PIGUŁKI MORISONA

Pa Arthaud Moulin.

Najlepsze z środków przeczyszczających i czyszczących krew we wszystkich słabościach, przyjmowaniu zleża, nadto w zółciach, liszajach, wypryskach skórnych i zepsuciu krwi.

Skład główny w PARYŻU u p. Arthaud Moulin aptekarza, ulica Louis le Grand 30, — w KRAKOWIE w aptekach pp. Trauczyńskiego, Wysznińskiego i Siedleckiego. (124-5-9)

GHOROBY PIERSIOWE SYROP z PODFOSFORANU WAPNA

pp. GRIMAULT et C^{ie}. Aptekarzy
Syrop ten powszechnie zalecany przez lekarzy, nader skutecznie sprawia działanie w chorobach płuc i oskrzeli piersiowych; lecz najporęczywsze katary, zagaja tuberkuly płucne u suchotników; powstrzymuje krztuszenie się i zanoszenie w nieustannym kaszaniu, tak rozpacznie nieznoszonego dla chorych. Pod jego działaniem pocenie się nocne ustaje, apetyt zwiększa się i chory odzyskuje szybko zdrowie.

SKŁAD w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

W Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wysznińskiego. (122-12-1)

WEBB KING.

Krótką trwałość płótna (wskutek chemicznego blichowania) spowodowała nas do wyrobienia pod powyższą nazwą materij posiadającej trzykrotnie trwałość płótna najtańszej o 60 procent. Webb King jest najlepszą, najtrwalszą i najtańszą materią na wszelkie gatunki bielizny. Nasz znak jest urzędowo ochroniony, kto go naśladowa, zostanie sądowo ukarany. Web King sprzedaje nasz podpisany skład:

1 sztukę 78 centym. szerokość, 20 metr. długości na kalesony i bieliznę bardzo trwałą. zlr. 7—

1 sztukę 88 centymetr. szerokość, na piękne koszulki męskie i damskie, wszelkie gatunki bielizny łożkowej. 8-50

1 sztukę 175 centym. szerokość, 15 metr. długości, na 6 sztuk wielkich prześcieradeł bez szwu. 11-80

1 sztukę 195 centym. szerokość, na włoskie łożka. 12-80

Celem przekonania się o gatunku, przesyłamy bezpłatnie próbki wszystkich gatunków. [677-69-1]

M. Beyer i Spół.

w Krakowie, Sukiennice Nr. 13—14.

Prochy herbaciane

piękny liść, z najlepszych gatunków herbat, rozsyła (2559-27-27)

I. gatunek 3 zlr. 20 ct. { za kilo włącznie II. „ 2 „ „ { z opakowaniem

HANDEL HERBAT, RUMU I WIN A. M. Mandl, król pruski nadworny dostawca w Bernie (Brünn).

Czciońkami Drukarni „Czasu“.

W Ogrodzie Pomologicznym w Łańcucie

otworzoną została sprzedaż drzewek i krzewów owocowych w najszlachetniejszych gatunkach i wielokrotnych odmianach, oraz krzewów ozdobnych, po cenach przystępnych. — Zamówienia uskutecznią się odwrotnie. — Cenniki na żądanie przesyła się franco. (580-7-10)

Zarząd Jeneralny Ordynacyi.

Bezpłatnie dla każdego.

Wielka, gustowna mapa, tudzież ilustrowana broszura, zawierająca obszernie opisy gatunku gleby, stosunków klimatycznych i gospodarczo-rolniczych, o wolnych obszarach rządowych i sposobach ich nabywania, plodach, źródłach pomocniczych i rodzajach przemysłu państw

MINNESOTA, DAKOTA i MONTANA, zestawiona wedle urzędowych źródeł. Zarazem przewodnik dla emigrantów i turystów przesyła się każdemu na żądanie darmo i oplatnie. Adres: (673-2-5)

C. H. WARREN, General-Passagier-Agent, St. Paul, Minnesota, Nord-Ameryka.

JAN IHNATOWICZ

we Lwowie, ulica Kopernika Nr. 3, — w Krakowie, Sukiennice Nr. 20, w Czerniowcach Rynek Nr. 2, — poleca swojego wyrobu znakomite środki odświeżające 7-ma medalami za usługi i 2-ma dyplomami uznania na wystawach krajowych i zagranicznych.

Puder higieniczny odświeża i nadaje twarzy przyjemną naturalną białosć i delikatność przytem wygładza zgrubiały naskórek. Pudełko 30, 50 i 1 zlr.

Olówki do uwydatnienia brwi, czarne i ciemne, po 60 cent.

Pomadka różana do gojenia popękanych ust. Słoiczek 25 ct.

Violin usuwa pocenie się rąk i pach, oraz nieprzyjemny odór potu. Flakon 50 ct. (58-4-1)

Woda miodowa usuwa czerwoność rąk i wydelikatnia. — Flakon 50 ct.

We wszystkich składach Perfum, Aptekarzy, Drogistów i Fryzjerów znajduje się

VELOUTINE

Puder ryżowy specjalnie PRZYGOTOWANY Z RYMUTEM

Przez **CH^{ie} FAY**, Fabrykanta Perfum PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ

JOZEF GARGUL w BOCHNI

(we własnym domu), (710-1-8)

FABRYKA WYROBÓW MASARSKICH

poleca swój skład wędlin wszystkich gatunków, odpowiadających najwybredniejszemu wymaganiu. Szynki zwykłe i westfalskie marynowane poprawnym przezręcznym wynalezionym sposobem.

Cena za kilo, oplatnie bez polecenia opakowania. Wysyłki skutecznym odwrotnie.

Szynka wędzona . . . po	ct. 85	Kielbasa krajana . . . po	ct. 80
Szynka gotowana . . . „ zlr. 1 „ 20		Półdewica wędzona . . . „	90
Kielbasa siekana . . . „ 75		Półdewica pieczona . . . „ zlr. 1 „ 10	

Pierwsze zamówienia szynki na próbę wysyłam po cenie niższej 75 c. za kilo

Ostrzeżenie przeciw podrabiaczom.

Pastilles de

TAMAR INDIEN GRILLON

Owoc przeczyszczający, orzeźwiający PRZECIWK

ZATWARDZENIU

i słabościom które mu towarzyszą jako to: KRWAWNICOM, ŻÓŁCI, BRAKOWI APETYTU, DOLEGLIWOŚCIOM ŻOŁADKA I KISZCEK i t. d.

Bardzo przyjemny do zżywania, — nie zawiera w sobie żadnej cząstki drażniącej, — bierze się nie zmieniając w niczem ani przywyknień ani zatrudnień codziennych.

Nieszkodliwy i nieszkodliwy nawet kobietom brzemiennym, położnicom, dzieciom i starcom. Sprzedaje się we wszystkich składach materiałów aptecznych i w aptekach.

Paris, E. Grillon, 27, rue Rambuteau.

Dotychczas niezrównany.

W. MAAGERA

c. k. wyl. uprz. prawdziwy oczyszczony

TRANZ WĄTROBY MIĘTUSÓW

Wilhelma Maagera w Wiedniu.

Badany przez najznakomitszych lekarzy, a wskutek łatwego trawienia szczególnie także dla dzieci polecany i zapisywany jako najczystszy, najlepszy, najnaturalniejszy i za najskuteczniejszy uznany środek przeciw cierpieniom piersi i płuc, zółci, liszajom, wrzodom, wyrzutom skórny, gruczolom, ostabieniom i t. d. — Flaszka po 1 zlr. — W składzie fabrycznym w Wiedniu, III., Heumarkt Nr. 3, tudzież

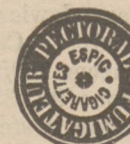
we wszystkich aptekach i składach towarów aptecznych austr. węgier. państwa prawdziwy do nabycia.

W Krakowie mają na składzie pp. F. Gralewski aptek., Wiktor Redyk apt., Konstanty Wyszniński aptek., H. Markiewicz aptek., Jan Janiga kupiec. (203-17-18)

Papier z fabryki Braci Fiałkowskich w Bielsku.

Bogato ilustrowany katalog drzew owocowych i ozdobnych, krzewów, drzew szpilkowych, róż, roślin i t. d. wyszedł z druku i przesyła się na żądanie darmo i oplatnie. (657-4-5)

KAROL WEBER w Budapeszcie, V., Badgasse Nr. 2.



ASTMY I KATARY

Łożą się przez użycie Burek zwany **FUMIGATOR ESPIC** Duszność — Kaszle — Katary — *Neuralgie* — Wymagaj podpiąć jak obok na każdej rurce. W KRAKOWIE w aptekach PP. WISZNIEWSKIEGO, REDYKA, TRAUZYŃSKIEGO I SIEDLECKIEGO. W LWOWIE w aptekach PP. K. MIKOŁASCHA I WIEWIORSKIEGO.

J. PRZEWORSKI

właściciel składów węgla Brzęczkowskiego w Krakowie przy ulicy Pawiej

połączył swe składy torem kolejowym ze stacyą kolei północnej Cesarza Ferdynanda — i poleca nadal dotychczasowym względem Szan. Publiczności **prawdziwy**

węgiel Brzęczkowski i Mysłowicki,

oraz wszelkie inne gatunki dla fabryk.

Węgla dostać można zawsze w pełnych wagonach, jak również i w mniejszych ilościach w składzie przy ulicy Pawiej, po umiarkowanej cenie. (309-16-18)

Zwraca się uwagę, że nadużywając mojej firmy, chodzą po domach fałszywi agenci, którzy w moim imieniu sprzedaż węgla ofiarują. Oświadczam, że żadnych agentów nigdy i nigdzie nie posyłam, a uskuteczniłam sprzedaż wyłącznie w moich składach przy ul. Pawiej.

TYLKO PRAWDZIWE JANA PARGERA

od dawna znane i zawsze znakomite

czernidło połyskowe z indygowego lakieru olejnego

skład w WIEDNIU, I., Schulerstrasse Nr. 7.

jest bardzo stosowne do wytworzenia ciemno-czarnego pięknego połysku, a z powodu swej znacznej zawartości tłuszczu do konserwowania zwierzęcej skóry. Taż fabryka poleca prócz tego swój poręczony zupełnie nieszkodliwy **INDYGO-LAKIER NA BUTY** — dający się zmyć ciepłą wodą, w szklanych słoikach pięciokrakowej wielkości, najlepszą angielską żółtą albo też rosyjską czarną

maść do konserwowania skóry

w pudełkach drewnianych lub blaszankach, najlepszy czarny **LAKIER DO SKÓR I CHOCMAT**. — Utrzymuje główny skład od dawna słynnej fabryki atramentów Popp & Comp. w Pradze.

Moje czernidło, w pudełkach drewnianych, gatunku Nr. 3 do 6, w blaszankach musi mieć obok umieszczoną oryginalną etykietę, zarejestrowaną w c. k. Sadzie handlowym i w Izbie handlowej fol. 314 l. 1562 jako znak ochronny.

Osunkańce naśladowania będą sądowo ścigane, a dotychczasowe zawiadomienia będą sądowo nagrodzone. (601-3-5)

Ces. Król. nadworna odlewnia dzwonów

pod firmą

Peter Hilzer in Wiener-Neustadt

poleca się do zamówień dzwonów i harmonijnych dzwonków wszelkiej wielkości i rodzaju dźwięku. Poręcza się za oznaczony dźwięk każdego dzwonu, czysty harmonijny akord dzwonu i najlep. metal. Montowanie dzwonów z hełmanu z kutego żelaza, przez co można dzwonowi łatwo dawać. Zamówienia wykonują szybko, trwałe i najtaniej pod bardzo korzystnymi warunkami wypłaty.

Odnaczone: złotym krzyżem zasługi z koroną za zasłużoną działalność, na wiedeń. wystawie powszechnej 1873 r. dwoma medalami za postęp, za dzwony dźwięk. kościoła św. Salwatora ważące 260 cetrarów; na wystawie przemysł. w Wiedniu 1880 złotym medalem.

Fabryka istnieje od roku 1838. Dostarczała dotychczas 4420 dzwonów ogólnej wagi 1.189.240 kilogramów.

Z tego do Wiednia dla 31 kościołów 83 dzwonów ważących ogółem 86,069 kilogramów i 2 dzwony zegarowe dla nowego ratusza ważące 3,345 kilogramów. (261-3-12)

Harmonijne dzwonki ostarzone z silnym bardzo dźwięcznymi dzwonkami: alpakowe z 4 dzwonkami po 14 zlr., z 3 dzwonkami po 11 zlr.; mosiężne z 4 dzwonkami po 10 zlr., z 3 dzwonkami po 8 zlr.

Harmonijne dzwonki zakrytyjne z 4ma dzwonkami po 25 zlr.

C. k. Generalna Dyrekcja austr. kolei państwowych.

WYCIĄG z ROZKŁADU JAZDY

ważnego od 1 stycznia 1888 r.

Odjazd z Krakowa-Podgórze
7:58 rano z Krakowa (koleja obwodowa) — 8:22 rano do Podgórze do Skawiny, Oświęcim, Żywiec, Nowego Sącza, Zagórze;
4:07 po południu z Podgórze do Skawiny, Oświęcim;
7:03 wieczór z Krakowa (koleja obwodowa) — 7:29 wieczór z Podgórze do Skawiny, Suchy, Nowego Sącza, Zagórze.

Odjazd z Tarnowa
5:15 rano do Zagórze, Nowego Sącza, Orlowa, Żywiec;
2:00 po południu do Zagórze, Nowego Sącza, Żywiec.

Podane godziny stosują się do południka budapeszt. (4 minuty później od krakowskiego).

Plakat rozkładu jazdy linii galicyjskich jest do nabycia na stacjach c. k. austr. kolei państwowych po cenie 6 cent. (421-53-1)

Odpowiedzialny rzędcą Drukarni **Józef Łakociński.**